

Organizacja

Zasady funkcjonowania Fundacji

Nasza organizacja jest, jak sama nazwa na to wskazuje, fundacja, korzysta więc z praw stowarzyszeń i fundacji. Jako że fundacja z zasady nie może mieć członków, Fundacja nasza zaliczona została w poczet niezdolnych do działań prawnych zrzeszeń, do których każdy jako członek może należeć. Członkowie takiego stowarzyszenia wybierają Zarząd Fundacji (patrz: Najważniejsze punkty regulaminu). Fundacja Prawa Przyszłych Pokoleń oprócz członków i Zarządu posiada również dwa inne gremia: Kuratorium i Naukowy Komitet Doradczy. Wierzymy, że jeżeli chodzi o rozwiązanie problemów przyszłości, idealizm, poryw, aktywność i zaangażowanie młodych można połączyć z wiedzą, doświadczeniem i opanowaniem starszego pokolenia. Kuratorium kontroluje co roku sprawozdania młodego Zarządu. Do Kuratorium należą:

prof. dr Ortwin Renn, prof. dr Ernst U. von Weizsäcker, prof. dr Bernd Raffelhörschen, prof. dr Vittorio Hättinger, dr. Jürgen Borchert

Obok Kuratorium istnieje Naukowy Komitet Doradczy, do którego należą renomowani naukowcy z dziedziny ekologii, polityki, etyki i gospodarki z całej Niemiec. Członkami Naukowego Komitetu Doradczego są (w porządku alfabetycznym):

Carl Amery, prof. dr Hans C. Binswanger, prof. dr Dieter Birnbacher, dr Marion Gräfin Dönhoff, Hans-Peter Dürr, Ulrich Martin Drescher, prof. Astrid Hedtke-Becker, dr Uwe Jean Heuser, prof. dr Karl-Otto Hondrich, prof. dr Peter Grotian, prof. dr Hans Kessler, prof. dipl.-des. Hans Krebs, prof. dr Hartmut Kreikebaum, prof. dr Adelheid Kuhlmeier, prof. dr Claus Leggewie, prof. dr Hubertus Müller-Groeling, prof. dr Dieter Ortlam, prof. dr Franz Rademacher, prof. dr Jean-Paul Thommen, Robert Unteregger, dr Fritz Vahrenholt, Ekkehard von Braunmühl, prof. dr Werner Weidenfeld

Ponadto wszyscy członkowie Fundacji z tytułem doktora tworzą Radę Doktorów.

Nie chcemy wojny między pokoleniowej

Już same nazwiska renomowanych osobistości są dowodem, iż tak szeroko rozgłaszana przez media wojna międzypokoleniowa nie dotyczy naszej Fundacji. Jednoznacznie ją odrzucamy. Nasze działania nie są skierowane przeciwko starszemu pokoleniu, ale przeciw fałszywej i złudnej polityce, która myśli tylko w kategoriach TERAZ i DZISIAJ, przesuwać skutki swoich działań i ich ciężar na przyszłość.

Istniejące spory między młodym i starszym pokoleniem powinny być rozwiązane w cywilizowany sposób we wspólnym dialogu. W humanitarnym społeczeństwie stosunki międzyludzkie, czyli także stosunki międzypokoleniowe, powinny być naznaczone wzajemnym respektem i szacunkiem.

Poza tym wiek nie jest dla nas sprawą ilości lat, ale stanu ducha (Marc Aurel). O tym przekonani są również seniorzy udzielający się aktywnie w naszej Fundacji. Około dziesięciu procent spośród wszystkich członków przekroczyła już sześćdziesiątkę.